



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS  
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

© Ministerstwo Spraw Zagranicznych, [www.gov.pl/diplomacy](http://www.gov.pl/diplomacy) - Permission to re-publish this translation has been granted by the Polish Ministry of Foreign Affairs for the sole purpose of its inclusion in the Court's database HUDOC

© Ministerstwo Spraw Zagranicznych, [www.gov.pl/dyplomacja](http://www.gov.pl/dyplomacja) - Zezwolenie na publikację tego tłumaczenia zostało udzielone przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych wyłącznie w celu zamieszczenia w bazie Trybunału HUDOC

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

Nota informacyjna nt. orzecznictwa Trybunału nr 228

Kwiecień 2019 r.

---

**Altay p. Turcji (nr 2), skarga nr 11236/09**

Wyrok z 09.04.2019 r. [Druga Sekcja]

**Art. 8**

**Art. 8 ust. 1**

**Poszanowanie życia prywatnego**

Obecność funkcjonariusza w trakcie konsultacji między osadzonym a jego prawnikiem:  
*naruszenie*

**Art. 6**

**Postępowanie cywilne**

**Art. 6 ust. 1**

**Publiczne rozpatrzenie sprawy**

**Ustne przesłuchanie**

Postępowanie o zarządzenie obecności funkcjonariusza w trakcie konsultacji osadzonego z prawnikiem, wszczęte na wniosek władz więziennych, przeprowadzone bez ustnego przesłuchania lub zwrócenia się do stron o stanowisko: *naruszenie*

Fakty – Skarżący, który odbywał karę dożywotniego pozbawienia wolności, otrzymał od swej prawniczki paczkę zawierającą przedmioty takie jak książka i gazeta. Sądy krajowe uznały, że przedmioty te nie odnosiły się do prawa do obrony i nie powinny mu zostać przekazane. Następnie administracja więzienna złożyła wniosek do prokuratora o zastosowanie wobec skarżącego art. 5 ustawy nr 5351, który przewidywał obecność funkcjonariusza w trakcie konsultacji między osadzonym a jego prawnikiem. Sąd krajowy uwzględnił ten wniosek w oparciu o zbadanie akt sprawy, nie przeprowadzając rozprawy ani nie zwracając się do skarżącego i jego prawniczki o stanowisko.

## Prawo

Art. 8: Art. 8 obejmuje prawo każdej osoby do zwracania się do innych osób w celu nawiązywania i rozwijania relacji z nimi i ze światem zewnętrznym, czyli prawo do „prywatnego życia społecznego”, i może obejmować działalność zawodową lub działania mające miejsce w kontekście publicznym. Istnieje zatem obszar interakcji osoby z innymi osobami, nawet w kontekście publicznym, który może wchodzić w zakres „życia prywatnego”. Komunikacja osoby z prawnikiem w kontekście pomocy prawnej wchodzi w zakres życia prywatnego, gdyż celem takiej interakcji jest umożliwienie osobie podejmowania świadomych decyzji dotyczących jej życia. Najczęściej informacje przekazywane prawnikowi dotyczą spraw intymnych i osobistych lub delikatnych kwestii. Wynika z tego, że czy to w kontekście pomocy w sporze cywilnym lub karnym, czy też w kontekście zasięgnięcia ogólnej porady prawnej, osoby konsultujące się z prawnikiem mogą w uzasadniony sposób oczekiwać, że ich komunikacja będzie prywatna i poufna.

W odniesieniu do treści komunikacji i uprzywilejowanego statusu relacji między prawnikiem a klientem nie ma powodów, by w kontekście osób pozbawionych wolności wyróżniać kategorie korespondencji z prawnikami, gdyż niezależnie od swego celu dotyczy ona spraw o charakterze prywatnym i poufnym. Dokonywanie rozgraniczenia między korespondencją dotyczącą rozważanego sporu sądowego a korespondencją o charakterze ogólnym jest szczególnie trudne, a korespondencja z prawnikiem może dotyczyć spraw, które mają niewiele lub nie mają nic wspólnego ze sporami sądowymi. Zasada ta *a fortiori* ma zastosowanie do bezpośredniej, ustnej komunikacji z prawnikiem. Wynika z tego zatem, że co do zasady ustna komunikacja oraz korespondencja między prawnikiem a jego klientem ma charakter uprzywilejowany na podstawie art. 8.

Prawo do poufnego komunikowania się z prawnikiem – pomimo swego znaczenia – nie ma charakteru bezwzględnie i może podlegać ograniczeniom. Margines oceny pozwanego Państwa w odniesieniu do dopuszczalnych granic ingerencji w prywatność konsultacji i komunikowania się z prawnikiem jest wąski w tym sensie, że jedynie wyjątkowe okoliczności, takie jak zapobieganie popełnieniu poważnego przestępstwa lub znacznych naruszeń bezpieczeństwa więzienia, mogą uzasadniać konieczność ograniczenia tych praw. Konwencja nie zakazuje nakładania na prawników pewnych obowiązków mogących dotyczyć ich relacji z klientami. Ma to miejsce zwłaszcza wówczas, gdy znaleziono wiarygodne dowody udziału prawnika w przestępstwie lub gdy wiąże się to z wysiłkami na rzecz zwalczania pewnych praktyk. Z tego względu niezbędne jest jednak ustanowienie ścisłych ram dla takich środków, ponieważ prawnicy zajmują ważne miejsce w wymiarze sprawiedliwości i z racji swojej roli pośrednika między stronami a sądami mogą być określani jako funkcjonariusze prawa.

W sprawie skarżącego sądy krajowe przywołały art. 59 ustawy nr 5275 jako podstawę prawną ingerencji w poufność spotkań skarżącego z jego prawniczką. Orzekły w związku z tym, że postępowanie prawniczki było niezgodne z wymogami zawodu prawnika w zakresie, w jakim przesłała ona skarżącemu książki i czasopisma, które nie dotyczyły kwestii obrony.

Jednakże art. 59 ustawy nr 5275 stanowił środek o charakterze wyjątkowym, który wskazywał wyczerpującą listę okoliczności, w których można było ograniczyć poufność komunikowania się między prawnikiem a klientem. Zgodnie z tym postanowieniem zarządzić obecność funkcjonariusza służby więziennej w trakcie spotkań między prawnikiem a jego klientem można było jedynie wówczas, gdy z dokumentów lub innych dowodów wynikało, że przywilej poufności komunikacji, z którego korzystał osadzony i jego prawnik, jest wykorzystywany jako środek do porozumiewania się z organizacją terrorystyczną lub do popełnienia przestępstwa lub w inny sposób zagraża bezpieczeństwu zakładu.

Przechwycenie korespondencji tylko dlatego, że nie dotyczyła ona prawa do obrony, nie było przewidziane w tym artykule jako podstawa do ograniczenia poufności konsultacji z prawnikiem. Przeciwny wniosek byłby sprzeczny z wyraźnym brzmieniem tego postanowienia i oznaczałby, że jakakolwiek korespondencja od prawnika, która nie dotyczy obrony, może skutkować nałożeniem tak surowego środka, bez żadnych ograniczeń co do czasu jego trwania.

Chociaż litera i duch przepisu krajowego obowiązującego w czasie wydarzeń były wystarczająco precyzyjne – z wyjątkiem braku terminów stosowania ograniczenia – jego wykładnia i zastosowanie przez sądy krajowe wobec okoliczności sprawy skarżącego były w sposób oczywisty nieuzasadnione, a zatem nieprzewidywalne w rozumieniu art. 8 ust. 2. Wynika z tego, że tak szeroka wykładnia przepisu krajowego w omawianej sprawie nie spełniała przewidzianego Konwencją wymogu zgodności z prawem.

*Rozstrzygnięcie:* naruszenie (jednogłośnie).

Art. 6

a) *Zastosowalność* – Oczywiście jest, że art. 6 nie miał zastosowania do omawianej sprawy w swym aspekcie karnym, gdyż skarżący nie był oskarżony. Pozostaje kwestia, czy art. 6 ust. 1 miał zastosowanie w swym aspekcie cywilnym.

Właściwe ustawodawstwo krajowe przyznało osadzonym prawo do poufnego porozumiewania się ze swymi prawnikami zgodnie z Europejskimi Regulami Więziennymi. Na tej podstawie można twierdzić, że istniał „spór co do prawa” w rozumieniu art. 6 ust. 1. W odniesieniu do kwestii, czy dane prawo ma „charakter cywilny”, Trybunał przyjął szerokie podejście, zgodnie z którym aspekt „cywilny” obejmuje sprawy, które początkowo nie wydają się dotyczyć prawa o charakterze cywilnym, ale które mogą mieć bezpośrednie i znaczące skutki dla prywatnego prawa majątkowego lub niemajątkowego przysługującego jednostce. Dzięki takiemu podejściu aspekt cywilny art. 6 był stosowany do różnych sporów, które mogły być kwalifikowane w prawie krajowym jako spory z zakresu prawa publicznego.

W odniesieniu do postępowań wszczynanych w kontekście więziennym niektóre ograniczenia praw więźniów wchodzą w zakres „praw o charakterze cywilnym”. Treść przedmiotowego prawa, które dotyczyło możliwości prowadzenia przez skarżącego rozmowy ze swym prawnikiem na osobności, miała w przeważającej mierze charakter osobisty i indywidualny, co sprawiało, że omawiany spór dotyczył bardziej sfery cywilnej. Ponieważ ograniczenie zdolności którejkolwiek ze stron do porozumiewania się z drugą stroną w sposób całkowicie poufny w dużym stopniu niweczy przydatność korzystania z tego prawa, Trybunał uznał, że prywatnoprawne aspekty sporu przeważały nad publicznoprawnymi. W omawianej sprawie art. 6 ust. 1 miał zatem zastosowanie w swym aspekcie cywilnym.

b) *Przedmiot sprawy* – W postępowaniu dotyczącym kontekstu więziennego mogą zachodzić powody praktyczne i dotyczące polityki [penitencjarnej] przemawiające za ustanowieniem uproszczonych procedur rozpatrywania różnych kwestii, które mogą zostać skierowane do właściwych władz. Trybunał nie wykluczył możliwości prowadzenia postępowania uproszczonego w drodze procedury pisemnej, pod warunkiem że jest ona zgodna z zasadami rzetelnego procesu gwarantowanego przez art. 6 ust. 1. Jednak nawet w ramach takiej procedury strony powinny mieć przynajmniej możliwość wnioskowania o publiczne rozpatrzenie, nawet jeśli sąd może odmówić uwzględnienia takiego wniosku i rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym.

W sprawie skarżącego nie przeprowadzono ustnego przesłuchania na żadnym etapie postępowania krajowego. Na podstawie ustawodawstwa krajowego postępowanie przeprowadzono w oparciu o akta sprawy i ani skarżący, ani wybrany przez niego

pełnomocnik nie mogli uczestniczyć w posiedzeniach. Nie ma zatem większego znaczenia, że skarżący nie wnioskował wyraźnie o rozprawę, ponieważ właściwe uregulowania proceduralne nie wymagały jej przeprowadzenia z wyjątkiem spraw dotyczących sankcji dyscyplinarnych. Właściwe uregulowania dotyczące postępowania przed sądami przysięgłych w tego typu sporach wskazywały, że kwestia zorganizowania rozprawy należy do spraw, w których sądy przysięgłych podejmują decyzje z urzędu. Innymi słowy, to nie do skarżącego należało wnioskowanie o rozprawę i nie można w sposób uzasadniony stwierdzić, że zrzekł się on prawa do niej.

Decyzja o ograniczeniu prawa skarżącego do poufnych spotkań ze swym prawnikiem została podjęta przez sąd krajowy bez zachowania kontrydiktoryjności i bez uzyskania stanowiska skarżącego na swoją obronę. Sprzeciw skarżącego od tej decyzji, skierowany do sądu przysięgłych, został rozpoznany również na podstawie samych akt sprawy bez organizowania rozprawy, chociaż sprzeciw ten dotyczył kwestii faktycznych i prawnych. Sąd przysięgłych miał pełną właściwość do oceny faktów i prawa w sprawie i do wydania prawomocnego orzeczenia uchylającego orzeczenia sądu pierwszej instancji w razie uwzględnienia sprzeciwu skarżącego. Przeprowadzenie rozprawy pozwoliłoby zatem sądowi przysięgłych na wyrobienie sobie własnej oceny podstawy faktycznej wystarczającej do rozpoznania sprawy oraz kwestii prawnych podniesionych przez skarżącego.

W okolicznościach sprawy brak kontrydiktoryjności postępowania przed sądem ds. wykonywania kar, powaga nałożonego środka i brak rozprawy zarówno przed sądem ds. wykonywania kar, jak i przed sądem przysięgłych na etapie rozpoznawania sprzeciwu, skutkowały łącznie tym, że sprawa skarżącego nie została rozpatrzona zgodnie z wymogami art. 6 ust. 1.

*Rozstrzygnięcie:* naruszenie (jednogłośnie)

Art. 41: 2000 euro tytułem szkody niemajątkowej.

(Zobacz również *Ramos Nunes de Carvalho e Sá p. Portugalii* [Wielka Izba], nr 55391/13 et al., 6 listopada 2018 r., [Nota informacyjna nr 223<sup>1</sup>](#))

---

© Council of Europe/European Court of Human Rights  
Niniejsze streszczenie przygotowane przez Kancelarię nie wiąże Trybunału.

Link do [Not informacyjnych nt. orzecznictwa](#)

---

<sup>1</sup> Tłumaczenie streszczenia na język polski jest dostępne na stronie: <http://hudoc.echr.coe.int/eng?i=001-194133> [przyp. red.]